

Danuta Jastrzębska-Golonka

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
Bydgoszcz

Nowe gatunki literackie a tradycyjna aksjologia i utrwalone stereotypy – rozważania o języku współczesnej literatury dla dzieci i młodzieży

Literatura dla dzieci i młodzieży od wielu lat zajmuje dość specyficzne miejsce w hierarchii historii literatury. Przypomnijmy, że w klasycznym podziale literatury ogólnej umieszczona została wśród tekstów drugorzędnych¹. Czesław Hernas do klasycznego podziału literatury ogólnej na narodową i ludową dodał trzecią: literaturę brukową (rynkową) (*Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*, 1985, 33), natomiast Jerzy Cieślukowski wyróżnił dodatkowo czwarty typ: literaturę dla dzieci i młodzieży (por. Cieślukowski, 1976, 1985). Taka kwalifikacja stawiała ją na dość dalekim miejscu w literaturze ogólnej (mimo podnoszących się głosów sprzeciwu, choćby już Lucjana Siemieńskiego w 1852 roku (Cieślukowski, 1985, 23). Późniejsze zainteresowanie tekstami dla dzieci udowodniło rangę i potrzebę tworzenia takiej literatury i wydawałoby się, że zwalczyło stereotyp „literatury osobnej”, ale czy na pewno?

Z jednej strony, dzięki takim znawcom przedmiotu jak Jerzy Cieślukowski, Stanisław Frycie, Józef Białek, Krystyna Kuliczowska, Maria Gołaszewska, Ryszard Waksmund, Izabela Kaniowska-Lewańska, Alicja Baluch czy Jolanta Ługowska, utwory literackie dla dzieci zaistniały jako istotne, wartościowe teksty kultury, ale z drugiej strony – w uczelnianych siatkach przedmiotowych filologii polskiej jako osobny przedmiot pojawiają się najczęściej tylko w programach specjalizacji nauczycielskiej, a wśród zestawu lektur poszczególnych okresów literackich są zupełnie pomijane (jak chociażby teksty Hansa Christiana Andersena). Silnie rozwijający się nurt literatury dla dzieci i młodzieży być może z czasem udowodni, że nie należy wyrzucać go poza margines kształcenia polonistycznego, zwłaszcza że właśnie w obrębie tej literatury pojawia się szereg niezwykle ciekawych zjawisk literacko-językowo-kulturowych.

¹ Literatura wielka (pierwszorzędna/klasyczna/wysoka) i literatura drugorzędna (popularna/niska), czyli literatura dla ludu, **literatura dla dzieci i młodzieży**, literatura dla kobiet, powieści kryminalne itd. (Frycie, 1978, 555-563).

Badania języka współczesnej literatury dla dzieci i młodzieży prowadzą do wyodrębnienia kilku interesujących nurtów w jej ewolucji. Pierwsze z analizowanych zagadnień dotyczyć będzie języka i jego wpływu na dydaktyczne funkcje literatury.

Transformacja funkcji literatury dla dzieci

Analiza współczesnych tekstów dla dzieci i młodzieży pozwala zauważyć coraz częstsze wycofywanie się autorów tekstów dziecięcych z realizacji tradycyjnych funkcji dydaktycznych, które nakazywały kształtowanie młodych osobowości, doskonalenie etyczne, przeszczepianie akceptowanych społecznie wzorców, norm, wartości itp. Takie podporządkowanie tekstu założeniom pedagogicznego oddziaływania skutkuje określonymi efektami merytoryczno-strukturalnymi, m.in. stereotypowością widoczną w konstrukcji bohaterów, fabuły i formuł językowych. W ostatnich latach na półkach księgarskich pojawiło się wiele nowych tytułów, wśród których dużą część stanowią tłumaczenia z języka angielskiego i francuskiego². Konwencje przywołanych książek³ bardzo różnią się od dotychczasowych kanonów literatury dziecięcej, ponieważ podporządkowuje się ona nowym tendencjom, wśród których dominuje: ukrywanie dydaktyzmu, kreowanie postaci nieszablonowych bohaterów („humorzastych łobuziaków”), okazjonalne egzekwowanie konsekwencji naganego postępowania urwisów, stosowanie języka potocznego z jego bogactwem środków stylistycznych i ekspresywnych. Przykładem ostatniej tendencji jest łamanie utrwalonych stereotypów, któremu służą transformacje w zakresie etyki i etykiety językowej oraz stosowanie tzw. onomastyki humorystycznej.

Etykieta językowa

Zwroty grzecznościowe zazwyczaj są obligatoryjnym elementem języka literatury dla dzieci. Wykscerpowany materiał potwierdza obecność takich

² Teksty te mają wpływ na wychowanie polskich dzieci, ich aksjologia i język przekładu stają się źródłem dydaktycznych oddziaływań, należało więc włączyć je do zbioru tekstów, z których wykscerpowany został materiał badawczy do niniejszego artykułu. Problematyka analizy języka przekładu tekstu literackiego, jego wiarygodności i recepcji kontekstów kulturowych szerzej omówiona została w monografii *Konceptualizacja świata przedstawionego w języku najnowszego przekładu tekstów Hansa Christiana Andersena* (Bydgoszcz 2011).

³ Źródłem analiz stały się: M. Beardsley, 2005, *Jeszcze gorszy Galimatias*, tłum. A. Sak, Kraków; M. McDonald, 2006, *Hania Humorek ogłasza niepodległość*, tłum. A. Moźdzysłowska, Warszawa; C. Cowell, 2004, *Jak zostać piratem*, tłum. K. Malinowski, Warszawa; ks. M. Małiński, 1996, *Bajki niebieskie*, Kraków; F. Simon, 2004, *Harując z Herkulesem*, tłum. M. Makuch, Kraków; F. Simon, 2004, *Kozmarny Karolek i nawiedzony dom*, tłum. M. Makuch, Kraków; D. Taragel, 2005, *Bajki dla niegrzecznych dzieci i ich troskliwych rodziców*, tłum. T. Grabiński, Kielce.

formuł. Pojawiły się typowe **powitania, pożegnania, prośby, podziękowania, przedstawienia** wyrażające (wypełniające) tylko daną funkcję grzecznościową („Witajcie!”, „Dobranoc, Karolku!” itp.), ekspresywne – wzmocnione w wyrażaniu swej funkcji grzecznościowej przez elementy semantyczne wyrażające emocje, różne uczucia związane z nadawcą oraz wzmocnione w wyrażaniu swej funkcji przez powtarzanie tych samych bądź różnych formuł (Ożóg, 1991, 52). Wśród zebranego materiału pojawiły się także formuły bardziej złożone, np. zwroty etykietalne wykorzystywane w innych funkcjach niż pierwotnie konotowane [„Przepraszam cię, święty Mikołaju!” (Maliński, 1996, 97) – zwrot nawiązujący kontakt (inicjujący rozmowę), a nie przeprosiny]; wprowadzanie informacji o funkcjach zwrotów grzecznościowych do opisów rozmów; stosowanie różnych opisów skonwencjonalizowanych niewerbalnych gestów i mowy ciała, np. „spojrzał wymownie”, „z pogardą”, „znacząco”, „skłonił się lekceważąco”, „z szacunkiem” itp. (Peisert, 1991, 62); konwencjonalne pytania, np. „Czy dobrze spałeś, kochanie?”; „Czy mogę skorzystać z toalety?” bądź grzecznościowe stwierdzenia, np. „To był wspaniały dzień!” (Simon, 2004b, 42, 59); zwroty grzecznościowe wprowadzane w wykorzystywanych w tekście formach wypowiedzi użytkowych, np. w listach: zwroty adresatywne („Droga Karolinco”; „Cześć Damianie”), formuły pożegnalne („Całuję moje małeństwo”; „Ucałowania”) oraz struktury tych form, np. poprawny układ listu, etykietalno-dydaktyczny język („Mam nadzieję, że laleczka przyniesie radość”; „Przyjmij ode mnie jako prezent”; „Opiekuj się czule”; „Tylko nie wydawaj wszystkiego na słodycze”) i grzecznościowa ortografia („zabawki Cię nie ucieszą”) (Simon, 2004b, 52-53), a także wypowiedzi przyjmujące kształt językowych wzorców dydaktyczno-etycznych dla rodziców: „Przepraszam cię, kochanie – powiedziała mama. – Bardzo się bałam, kiedy nie wróciliście na czas do domu, więc nawet nie słuchałam twoich wyjaśnień. Musiałas podjąć trudną decyzję i wykazałaś się bardzo mądrym, niezależnym myśleniem”; „Przemyślmy to, kochanie” (McDonald, 2006, 65, 135).

Onomastyka

Niezwykle interesującym materiałem badawczym okazały się imiona bohaterów analizowanych tekstów, tu bowiem ujawniła się nowoczesna tendencja antydydaktycznej manipulacji młodym odbiorcą. Otóż imiona i przezwiska (w polskiej wersji, ale również i obcych⁴) można wstępnie podzielić na dwie grupy: nacechowanych negatywnie (semantycznie i ekspresywnie), które konotują wady właścicieli – nosicieli imion oraz nacechowanych pozytywnie (semantycz-

⁴ Por. pol. Koszmarny Karolek i ang. Horrid Henry, hiszp. Pablo Diablo, fr. Martin Zinzin, słoweńskie Groznij Jasper; pol. Doskonały Damianek i ang. Perfect Peter, pol. Anielski Antoś i ang. Goody-Goody Gordon.